

Sygn. akt I ACa 374/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. T. (1)

przeciwko (...) Spółce Jawnej w likwidacji w K.

o ustalenie nieważności czynności prawnej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 350/15,

1) oddala apelację;

2) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokata K. D. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Elżbieta Karpeta
----------------------	---------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 374/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 stycznia 2016r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo A. T. (1) wniesione przeciwko (...) spółce jawnej w likwidacji z siedzibą w K. o ustalenie nieważności oświadczenia A. T. (2) z 25 kwietnia 2003r. ustanawiającego hipotekę, zabezpieczającą wiarygodność pozwanej. Nadto przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokata K. D. 4.428zł, w tym podatek od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powód jest synem i jedynym spadkobiercą zmarłej A. T. (2). K. S., wnuk A. T. (2), w dniu 24 kwietnia 2003r. zawarł z pozwaną ugodę dotyczącą zapłaty 102.500zł, a A. T. (2) w dniu 25 kwietnia 2003r. przed notariuszem A. P., w jego Kancelarii w M., zabezpieczyła spłatę tego długu, ustanawiając hipotekę zwykłą na należącym do niej udziale w prawie własności nieruchomości położonej w P., dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...). Sąd Okręgowy podkreślił, iż notariusz nie powziął jakiegokolwiek wątpliwości co do stanu świadomości A. T. (2), a nadto, iż powołani w sprawie biegli sądowi neurolog i psychiatra, w oparciu o zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną nie stwierdzili, by w czasie ustanawiania hipoteki u A. T. (2) zachodziły zaburzenia wyższych czynności mózgowych, takich jak krytycyzm i zdolność logicznego rozumowania, czy orientacja co do własnej osoby i otoczenia. Analizowana przez biegłych dokumentacja medyczna wykazała, że A. T. (2) od 26 lipca do 7 sierpnia 1982r. przebywała w szpitalu, z uwagi na guzki krwawnicowe odbytu, a od 19 do 29 września 1982r. na oddziale zakaźnym, w związku z wirusowym zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych o łagodnym przebiegu. W styczniu 1984r. A. T. (2) była hospitalizowana z uwagi na zaostrzenie choroby wieńcowej, choroby tarczycy oraz schorzeń szyjnego odcinka kręgosłupa. Pod koniec 1987r. przebywała w szpitalu z rozpoznaniem ostrego zapalenia trzustki, nerwicy wegetatywnej oraz stanu po przebytym zawale mięśnia sercowego. Po kolejnym pobycie w szpitalu, pod koniec 1988r. zalecono przestrzeganie diety niskocholesterolowej. W marcu 1994r. przeprowadzono badania tarczycy, stwierdzono strukturę guzową, w prawym płacie trzy normoecho-geniczne guzy ze zmianami wstecznymi w postaci wylewów krwawych i zwapnień, w lewym płacie kilka drobnych gruczolaków ze zmianami wstecznymi w postaci wylewów krwawych, a także zdiagnozowano chorobę niedokrwinną serca, rzadkoskurcz zatokowy, ostre zapalenie oskrzeli. W kwietniu 1998r. A. T. (2) była hospitalizowana z uwagi na silne dolegliwości bólowe brzucha. Zdiagnozowano zapalenie pęcherzyka żółciowego, zastosowano leczenie zachowawcze. W czerwcu 1998r. była hospitalizowana z rozpoznaniem kamicy pęcherzyka żółciowego połączonej z wystąpieniem żółtaczki. 19 czerwca 1998r. przeprowadzono zabieg operacyjny, zalecono kontrolę w poradni hepatologicznej. W dniu 21 października 2001r. zgłosiła się na Izbę Przyjęć z powodu urazu głowy, gdzie ją zaopatrzone i zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej. W listopadzie 2001r. A. T. (2) była hospitalizowana z uwagi na przebyty uraz głowy; nie stwierdzono objawów ogniskowego zapalenia ośrodkowego układu nerwowego. Od 11 do 17 marca 2003r. była hospitalizowana w związku z planowanym leczeniem operacyjnym wola tarczycy. W badaniu histopatologicznym z 13 marca 2003r. nie stwierdzono cech złośliwego procesu nowotworowego. W czasie operacji i w okresie pooperacyjnym nie wystąpiły powikłania. Pacjentka przyjmowała silne leki przeciwbólowe d. oraz k.. D. ma właściwości narkotyczne, jest podawany bezpośrednio po zabiegach operacyjnych, jest szybko wyplukiwany z organizmu. Na wizycie pooperacyjnej u dr J. G. kontakt z pacjentką był normalny, lekarz nie zaobserwował żadnych nietypowych objawów w zachowaniu A. T. (2). Sąd Okręgowy ustalił także, iż w marcu i kwietniu 2003r. A. T. (2) była odwiedzana przez członków rodziny. Z wnukiem J. L. rozmawiała o szkole, interesowały ją jego postępy w nauce, zadawała mu pytania. Martwiła się o sprawy finansowe i sytuację rodzinną, trapiły ją zwłaszcza problemy dorosłych wnuków – K. S., M. S. i M. B.. Zdarzało jej się mówić do siebie. Nie miała problemów z rozpoznawaniem osób bliskich. Poza ogólnym osłabieniem organizmu jej zachowanie było takie samo jak przed operacją. Była samowystarczalna, sama przygotowywała sobie posiłki, aczkolwiek pomagała jej w tym również córka. Na przełomie maja i czerwca 2008r. A. T. (2) przeszła zabieg operacyjny guza nowotworowego odbytnicy. W okresie od 26 września 2008r. do 1 października 2008r. A. T. (2) przebywała w szpitalu z uwagi na zawroty głowy i zaburzenia równowagi utrudniające poruszanie się. Stwierdzono przerzuty nowotworowe raka odbytnicy do mózgu. A. T. (2) zmarła 1 października 2008r. Spadek po niej na podstawie testamentu własnoręcznego z 9 marca 2003r. nabył w całości jej syn – powód A. T. (1). Wiarygodność pozwanej wobec K. S., zabezpieczona hipoteką ustanowioną przez A. T. (2) w 2009r. została scedowana na Z. G. prowadzącego działalność pod firmą (...) w M., przy nie ujawnił się on jako wierzyciel w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w P. nr (...).

Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił opierając się o opinię biegłych oraz dokumentację medyczną A. T. (2), a nadto przyjmując za wiarygodne zeznania świadków J. L. i K. S., którzy zbieżnie z opinią biegłych twierdzili, iż A. T. (2) nie miała kłopotów z pamięcią, ani z podejmowaniem świadomych i przemyślanych decyzji, była zorientowana w swej sytuacji i w sytuacji osób najbliższych, interesowała się ich losem. Sąd Okręgowy odmówił waloru wiarygodności zeznaniom H. S. i M. B., które twierdziły, iż A. T. (2) po powrocie ze szpitala w marcu 2003r. znajdowała się w złym stanie psychicznym - nie poznawała osób bliskich, miała głęboką depresję, była nieobecna, nie rozumiała co się do niej mówi, nie reagowała na to co działo się dookoła niej i długotrwanie leczyła się psychiatrycznie. Podkreślił, iż okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji medycznej, w której nie odnotowano żadnych zaburzeń psychicznych pacjentki, ani faktu jej leczenia psychiatrycznego. Biegli sądowi stwierdzili także, iż przyjmowane przez A. T. (2) leki nie mogły zaburzać jej świadomości. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że H. S. i M. B. są osobami zainteresowanymi wynikiem sprawy, a ich zeznania są ukierunkowane na wykazanie zasadności powództwa. Sąd Okręgowy oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa w celu ustalenia, czy podpisy A. T. (2) pod aktem notarialnym z 24 kwietnia 2003r. są autentyczne, jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza że powód zakwestionował autentyczność podpisu na załączonym do aktu notarialnego odpisie ugody pozasądowej, pod linią oddzielającą podpisy, której A. T. (2) nie była stroną. Odwołał się do zeznań sporządzającego akt notariusza A. P., który wyjaśnił, iż potraktował ugode jako załącznik do aktu notarialnego, a w związku z wymogiem parafowania każdej karty aktu notarialnego parafa A. T. (2) została oddzielona od pozostałej części odpisu ugody kreską, by odróżnić parafy od podpisów pod ugoda.

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej, Sąd Okręgowy przyjął, iż podstawę prawną powództwa stanowi art. 82 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, w tym z uwagi na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy albo inne, chociażby nawet przemijające zaburzenie czynności psychicznych. Natomiast art. 189 k.p.c. statuuje, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Sąd Okręgowy przyjął, iż powód, jako jedyny spadkobierca A. T. (2) jest legitymowany do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieważności czynności prawnej z uwagi na złożenie oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a pozwana jest w tym procesie legitymowana biernie, mimo zbycia wierzytelności, jako że nadal ujawniona jest w księdze wieczystej jako wierzyciel hipoteczny. Wyjaśnił, iż do skutecznego przelewu wierzytelności hipotecznej niezbędny jest wpis w księdze wieczystej, a skoro nabywca nie ujawnił swego uprawnienia, to zabezpieczenie hipoteczne nadal przysługuje pozwanej.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności powództwa Sąd Okręgowy stwierdził, iż stan wyłączający świadomość to wynikający z przyczyny wewnętrznej brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania oraz, że powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Przyjął, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że w dniu 25. kwietnia 2003r. A. T. (2) z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Mimo wielokrotnych hospitalizacji oraz pozostawania pod kontrolą lekarzy, nie odnotowano żadnego rodzaju zaburzeń psychicznych. Bogata dokumentacja medyczna A. T. (2) nie dostarcza jakichkolwiek przesłanek do powątpiewania w jej stan psychiczny. W marcu 2003r. po przebytych zabiegu operacyjnym, jak i wcześniej, nie zażywała ona żadnych leków, które mogłyby wywołać negatywne konsekwencje dla jej psychiki. Poza ogólnym osłabieniem organizmu, wynikającym z wieku i stanu zdrowia, jej zachowanie było takie samo jak przed operacją. Lekarz badający pacjentkę po zabiegu nie zaobserwował żadnych negatywnych zmian. Także notariusz sporządzający akt notarialny nie zauważył okoliczności, ze względu na które sporządzenie aktu byłoby niedopuszczalne. Choć A. T. (2) była osobą ufną, ulegającą wnukowi K. niemniej z tych faktów nie można wywieść przesłanek skutkujących nieważnością czynności prawnej. Łatwowierność i podatność na sugestie nie pozbawia strony zdolności do samodzielnego i logicznego myślenia. Cech tych nie można traktować jako zaburzeń procesu decyzyjnego w postaci wad oświadczeń woli. Konstatacje te legły u podstaw stwierdzenia, iż A. T. (2) pomimo zaawansowanego

wieku i licznych problemów zdrowotnych i przebytego zabiegu operacyjnego, ustanawiając w dniu 25 kwietnia 2003r. hipotekę miała pełną świadomość swoich działań i związanych z tym skutków prawnych.

Sąd Okręgowy przyjął, iż powództwo podlegało oddaleniu także z uwagi na brak interesu prawnego powoda w żądaniu ustaleniu nieważności oświadczenia A. T. (2) o ustanowieniu hipoteki - zarówno na podstawie art. 82 k.c., jak i wobec zarzuczonego sfalszowania podpisów A. T. (2) pod aktem notarialnym z 25 kwietnia 2003r. Podkreślił, iż interes prawny występuje wtedy, gdy skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Uznał, iż sytuacja taka nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie, ponieważ ewentualne ustalenie nieważności oświadczenia woli A. T. (2) nie będzie skutkowało wykreśleniem hipoteki z księgi wieczystej, gdyż w tym celu powód powinien wytoczyć powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym - na podstawie art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Uznał, iż skoro dalej idącą ochronę praw powód może uzyskać wytaczając powództwo oparte na treści art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zatem nie ma interesu w wytaczaniu powództwa o ustalenie – w oparciu o art. 189 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 29 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2015r., poz. 615) oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461), przyznając od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. D. 4.428zł (łącznie z podatkiem od towarów i usług).

Apelację od wyroku wniósł powód, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym. Zarzucił, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 233§1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji przyjęcie, iż stan A. T. (2) po przebytych 12 marca 2003r. zabiegu nie pogorszył się i że w dniu 25 kwietnia 2003r., ustanawiając hipotekę na rzecz pozwanej nie działała ona w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wywodził, iż jakkolwiek biegli sędziowie nie potwierdzili stanu wyłączającego świadome powzięcie i swobodne wyrażenie woli przez A. T. (2) w dniu 25 kwietnia 2003r., to możliwości takiej nie wykluczyli, wobec czego dla ustalenia stanu A. T. (2) decydujące znaczenie miały zeznania H. S. i M. B., które potwierdziły, iż zmarła nie rozpoznawała członków rodziny, podejmowała próby samobójcze i zażywała środki psychotropowe uśmierzające ból, czego też dowodziła wizyta kontrolna u doktora G.. Apelujący podniósł, iż Sąd Okręgowy błędnie przydał walor wiarygodnych zeznaniom K. S. - przestępcy skazanego za oszustwa i wyłudzenia oraz bezrefleksyjnie stwierdził, iż skoro notariusz nie spostrzegł u matki powoda żadnych niepokojących objawów, a zarazem poświadczył rzekomo przez nią złożone oświadczenie o ustanowieniu hipoteki to taki dowód ma decydujące znaczenie dla oceny zasadności powództwa. Zarzucił także Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 189 §1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż powód jako dłużnik hipoteczny nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności oświadczenia ustanawiającego hipotekę z uwagi na fakt, iż ewentualne uwzględnienie powództwa nie będzie skutkowało wykreśleniem hipoteki z księgi wieczystej, choć okoliczność tej nieważności posiada fundamentalne znaczenie dla oceny czy nieruchomości została skutecznie obciążona hipoteką przez matkę powoda. Nadto podniósł, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 217§1 k.p.c. w zw. z art. 167 k.p.c. i art. 227 k.p.c., oddalając wniosek powoda o zweryfikowanie przez biegłego grafologa podpisu ręcznego A. T. (2) na oświadczeniu o ustanowieniu hipoteki, ponieważ nie wyjaśnił w pełni stanu faktycznego sprawy i uniemożliwił powodowi wykazanie prawdziwości twierdzeń podniesionych na poparcie żądania stwierdzenia nieważności oświadczenia ustanawiającego hipotekę. Na rozprawie apelacyjnej H. S., jako pełnomocnik powoda wyjaśniła, iż w 2011r., w Kancelarii Notarialnej A. P. okazano jej oryginał aktu ustanawiającego hipotekę, który zawierał sfalszowany podpis jej matki A. T. (2). Sugerowała, iż kopia aktu znajdująca się w aktach sprawy została sporządzona w ten sposób, że naniesiono nań kopię podpisu A. T. (2), zaś oryginał aktu zawiera podpis sfalszowany.

Pozwana nie odniosła się do apelacji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W wyrokach z 10 czerwca 2011r., II CSK 568/10 (Biul. SN 2011, nr 9, s. 11) i z 18 marca 2011r., III CSK 127/10 (nie publ.) Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego jako przesłanki powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz zawsze z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy; należy ją zatem indywidualizować. W orzecznictwie w pewnych sytuacjach dostrzega się interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego dotyczącego nieruchomości nawet wtedy, gdy powód mógłby dochodzić uzgodnienia treści księgi wieczystej prowadzonej dla niej z rzeczywistym stanem prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2004r., II CK 497/03, nie publ. i wyrok z 18 czerwca 2015r., III CSK 372/14, LEX nr 1745578). Zważając na brak jednolitej i ugruntowanej dychotomii powództwa o ustalenie i powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, Sąd Apelacyjny przychyłając się do wywodów apelacji uznał, że w okolicznościach sprawy powód wykazał interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego nieważność oświadczenia A. T. (2), jako że wykazał potrzebę udzielenia mu żądanej ochrony prawnej. Mimo to, apelacja nie mogła odnieść skutku z uwagi na brak podstaw do przyjęcia nieważności oświadczenia A. T. (2) z 25 kwietnia 2003r., ustanawiającego hipotekę.

Wbrew wywodom apelacji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia co do świadomości i swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli ustanowienia hipoteki przez A. T. (2) były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. W szczególności Sąd Okręgowy miał pełne podstawy ku temu, by nie dać wiary twierdzeniom powoda, jakoby A. T. (2) przyjmowała leki zaburzające jej świadomość. Choć tak zeznała H. S., to okoliczność zażywania leków, które mogłyby zaburzać świadomość nie znalazła potwierdzenia w przeanalizowanej wnikliwie przez biegłych sądowych dokumentacji lekarskiej A. T. (2). Nie potwierdziły jej też zeznania pozostałych członków rodziny i doktora J. G.. W dokumentacji medycznej A. T. (2) nie odnotowano prób, a nawet myśli samobójczych, demencji czy depresji. H. S. zeznała, że A. T. (2) przeszła depresję w 1995r. po śmierci męża oraz, że podjęła dwie próby samobójcze – pierwszą przed rokiem 1995, a drugą w 2001 albo w 2002r. Nielogicznym jest twierdzenie, iż zdarzenia te – najwcześniejsze przez osiem lat, a najpóźniejsze przez okres co najmniej roku - nie zaburzały świadomości i swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli do dnia 9 marca 2003r., kiedy to A. T. (2) sporządziła ważny testament, a spowodowały istotne pogorszenie stanu psychicznego A. T. (2) pomiędzy tą datą, a datą ustanowienia hipoteki (25 kwietnia 2003r.). Z dokumentacji medycznej nie wynika, aby A. T. (2) cierpiała na jakiegokolwiek zaburzenia psychiczne – tak przed, jak i po 9 marca 2003r., nadto z dokumentacji tej wynika jednoznacznie, iż po 9 marca 2003r., na przestrzeni półtora miesiąca nie odnotowano pogorszenia się stanu A. T. (2). Przeciwnie od 11 do 17 marca 2003r. była ona hospitalizowana w związku z planowaną operacją wola tarczycy, która przebiegła bez powikłań, A. T. (2) wypisana została ze szpitala w stanie ogólnym dobrym, a badanie histopatologiczne wycinka tarczycy nie wykazało złośliwych zmian nowotworowych. Przy przyjęciu do szpitala, w trakcie leczenia, jak i w czasie kontrolnej wizyty pooperacyjnej nie odnotowano zaburzeń psychicznych, ani potrzeby konsultacji psychiatrycznej A. T. (2). Świadkowie H. S. i M. B. nie mają żadnych kwalifikacji ku temu, by diagnozować zaburzenia psychiczne. Ponadto, wystąpienia takich zaburzeń nie sposób wywieść z zeznań M. B., która zeznała, iż odwiedzała babcię A. T. (2) kilka razy w tygodniu i zdarzało się, że babcia jej nie poznawała. Nikt inny, w tym osoby mające częstszy kontakt z A. T. (2) nie potwierdził okoliczności braku rozpoznawania osób najbliższych. Świadek K. S., który mieszkał w tym czasie z A. T. (2) w tym samym domu i miał z nią codzienny kontakt, jak i świadek J. L., który ją odwiedzał mniej więcej dwa razy w tygodniu, a nawet świadek H. S., która prawie codziennie ją odwiedzała spójnie zeznali, iż A. T. (2) nie miała kłopotów z rozpoznaniem najbliższych członków rodziny. Nadto K. S. i J. L. zeznali, iż A. T. (2) nie miała żadnych problemów z rozeznaniem swej sytuacji. Kłopotów z rozeznaniem swej sytuacji i skutków ustanowienia hipoteki na rzecz pozwanej w dniu 25 kwietnia 2003r. nie stwierdził też notariusz A. P.. W tych okolicznościach nie tylko uprawnioną, lecz jedynie trafną była konkluzja, iż A. T. (2) świadomie i swobodnie podjęła decyzji i wyraziła w dniu 25 kwietnia 2003r. wolę ustanowienia hipoteki na rzecz pozwanej.

Dodatkowe wyjaśnienia złożone na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocników powoda potwierdziły zbędność prowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia autentyczności podpisu A. T. (2) pod oświadczeniem ustanawiającym hipotekę. Ostatecznie bowiem ani powód, ani jego pełnomocnicy nie kwestionowali, iż znajdująca

się w aktach sprawy kopia aktu notarialnego (k. 488-489) uwidacznia autentyczny podpis A. T. (2), przy czym pełnomocnik H. S. twierdziła, iż gdy w 2011r. była w Kancelarii Notarialnej A. P. okazano jej jako autentyczny inny dokument zawierający sfalszowany podpis A. T. (2). Z okoliczności tych H. S. w imieniu powoda domniemywała, iż podpis A. T. (2) mógł zostać przy aprobacie notariusza skserowany, nałożony na oryginał i tak powstała sfalszowana kopia dokumentu złożonego do akt sprawy. Twierdzenia te i wywoły jednoznacznie podważa fakt, iż podpisy A. T. (2) uwidocznione na kopii znajdującej się w aktach sprawy są zgodne z podpisami złożonymi na oryginale aktu ustanawiającego hipotekę, który został złożony wraz z pozostałymi aktami notarialnymi z tego rocznika w Sądzie Rejonowym w M., w Wydziale Ksiąg Wieczystych w celu zarchiwizowania i kopię oryginału sporządził Sąd, a nie notariusz, co stanowczo wyklucza domniemywane przez pełnomocnika powoda manipulacje przy sporządzeniu tej kopii, których mogliby się dopuścić przedstawiciele pozwanej i K. S. przy udziale notariusza A. P..

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2014r., poz. 635) w związku z § 4 ust. 1 i § 8 pkt. 6 oraz § 16 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 5 listopada 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 1801), przy przyjęciu, iż wynagrodzenie pełnomocnika powinno odpowiadać 1/2 opłaty maksymalnej przewidzianej dla postępowania apelacyjnego (1/2 x (75% z 7.200zł)), a zatem 2.700zł i zostać powiększone, stosownie do §4 ust. 3 przywołanego rozporządzenia o podatek od towarów i usług.

SSA Joanna Naczyńska SSA Piotr Wójtowicz SSA Elżbieta Karpeta